Cena numeru 10 fenigów.

Nr 253 SOSNOWIEC niedziela dnia 11 listopada 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

Skarga i Kościuszko.

Stulecie Kościuszki było wszędzie obchodzone pod Skargowskiem hasłem: „Z B o g i e m i n a r o d e m". Stwierdził to dobitnie i udział episkopatu polskiego we wszystkich dzielnicach Ojczyzny naszej. W każdem przemówieniu biskupów i kapłanów, uwydatniano z wielką mocą przewodni ideał nieśmiertelnej pamięci Naczelnika, który się streszczał w bezgranicznej miłości dwóch naszych „matek" — Kościoła i Ojczyzny.

Inne było oczywiście posłannictwo Piotra Skargi, który na dwieście lat przed Kościuszką głosił to pełne sharmonizowanie się dwuch uczuć w każdej prawej duszy polskiej. Bezorężny nasz Jeremjasz potężnem, iście wieszczem słowem skierowywał umysły i serca swego narodu „ku naprawie Rzeczypospolitej" ukazując straszliwe groźby zawisłej nad Polską „chłosty Bożej". Ale w Tadeuszu Kościuszce, którego Opatrzność zesłała Polsce w dobie upadku jej państwowego, tkwił niewątpliwie duch skargowski, bo i ofiarny w swych czynach Naczelnik narodu, całem swem życiem dowiódł, iż tylko wówczas Rzeczpospolita oprze się nawale przemożnej siły, jeżeli wszystkie jej stany zespolą się pod znakiem złotoustego Skargi: „z Bogiem i narodem".

Obaj ci wielcy w dziejach naszych Mężowie tak różni i niepodobni do siebie w działaniach, są jednak sobie bliscy w zasadniczem i przewodniem posłannictwie, do jakiego zostali, choć w odmiennych epokach i okolicznościach powołani przez Opatrzność; do odrodzenia swej Ojczyzny. Jeżeli obce i odległe dla nas bohaterstwo Leonidasa pod Termopilami natchnęło genjusza Słowackiego do wspaniałej paraleli z bohaterami Polski walczącej o niepodległość: w „Grobie Agamemnona" („Z a p o m n i j, ż e j e s t d ł u g i w i e k ó w p r z e d z i a ł") — niewątpliwie między tymi dwoma duchami, polskiego Jeremiego, a wiekopomnego Naczelnika z pod Racławic, ktoś kiedyś plastycznie wykaże wspólny rys powinowactwa duchowego obu tych wielkich postaci. A będzie nim owo jednakie umiłowanie „dwuch Matek".

Dobitnie to już zaznaczyli i mocno podkreślili biskupi polscy podczas miniowego obchodu Kościuszki. W orędziach swych i wezwaniach do obchodu wielkiej rocznicy z całą siłą akcentowali pełnię zasług nieśmiertelnego Naczelnika dla swego narodu. Arcypasterz Kielecki w podniosłem przemówieniu przy odsłonięciu i poświęceniu tablicy pamiątkowej z podobizną bohatera, powiedział między innemi: „J e ż e l i K o ś c i u s z k o n i e n a z b a w i e n i e b y ł n a m p o s ł a n y, t o p r z e c i e ż n a w z ó r". A dalej Książe Kościoła głosił:

„Patrzmy na wzór! Dlatego wizerunek Kościuszki umieściliśmy na placu najwięcej uczęszczanym, na miejscu widzialnem. Ile razy z tej wieży odgłos dzwonu poleci przez miasto, niech wnika nietylko do uszu waszych, lecz także do serca i do sumienia. Patrz na ten wzór, młodzieży polska—a ucz się gruntownie i wyrabiaj charakter szlachetny, byś za przykładam Kościuszki mogła życiem swem pożytek Ojczyźnie przynieść. Patrzcie na ten wzór obywatele — uczcie się trwać w cnotach: r e l i g i j n o ś c i, bezinteresowności, sprawiedliwości, miłosierdzia względem bliźnich, jak to okazywał wielki Wódz narodu naszego. Patrz na ten wzór ludu wiejski - a ucz się wdzięczności dla swego największego opiekuna i obrońcy Tadeusza Kościuszki — ucz się trwania przy Wierze św. Ucz się poznawać i miłować swe zagrody, oraz cały kraj swój polski. Idą do ciebie rozmaici nauczyciele i obłudni ludzie złej woli. Dla korzyści własnej, dla partji swej niechrześcijańskiej — różne kłamliwe obietnice ci dają. Nie słuchaj ich, lecz ucz się od Kościuszki mieć zawsze przed oczyma Boga i Ojczyznę".

Dziś, gdy po długiej pokucie dla „Synów Korony polskiej" iści się zapowiedziany przez naszego Jeremiego, „d z i e ń u s p r a w i e d l i w i e n i a" nieomylne słowa Kościoła nauczającego, nabierają szczególnej mocy. Głoszą one, że zarówno w Skargowskiej czy Kościuszkowskiej Polsce, potrzeba nam podążać z B o g i e m i n a r o d e m.

To zaiste najprawdziwszy i najniezawodniejszy drogowskaz dla szczęśliwej przyszłości Ojczyzny, zmartwychwstającej nietyle wskutek naszych ludzkich zabiegów, ile z Woli i Wszechmocy Bożej.

Werytus.

Rokowania w spawie polskiej.

BERLIN (BTW.). W „Berliner Tageblatt" czytamy: W sprawie pobytu br. Czerniną w Berlinie i prowadzonych przy tej sposobności rokowań oświadczają, co następuje:

To, co dotychczas o tych rokowaniach donoszono, jest częściowo nieprawdziwe, nieścisłe. Obecne rokowania z br. Czerninem były tylko dalszym ciągiem prowadzonej stale od początku wojny wymiany poglądów z ministrem austrjacko - węgierskim. Jak zawsze, tak i teraz omawiano wszelkie sprawy na porządku dziennym, a śród nich zwłaszcza także sprawę polską, która budzi chwilowo, z powodu mianowania Rady regencyjnej, szczególnie aktualne zainteresowanie. Ale do jakiegokolwiek ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy polskiej nie doprowadzono. Rokowania trwać będą raczej w dalszym ciągu.

Za nim sprawa ta dojrzeje tak, aby można było donosić o niej lub wydawać sądy, tak prasa, jako też instytucje parlamentarne otrzymają od rządu „zawiądomienie i sposobność do wyrażenia opinji, a względnie do współpracy".

Wojna domowa w Rosji.

SZTOKHOLM. Pet. Ag. Tel donosi: Dn. 8 b. m. o świcie wojska komitetu rewolucyjnego opanowały, po wielogodzinnem oblężeniu i walce karabinowej, wspomaganej przez działa, Pałac Zimowy, gdzie zebrani byli wszyscy ministrowie z wyjątkiem Kiereńskiego. W podobny sposób opanowano sztab generalny.

SZTOKHOLM, 9 listopada. Doniesienie Pet. Ag. Tel.: „Otwarty przedwczoraj kongres wszechrosyjski rad robotniczo-żołnierskich wydał nazajutrz trzy następujące proklamacje:

1) Do wszystkich rad, posłów, robotników, żołnierzy i chłopów na prowincji. Cała władza należy do Rady robotników i żołnierzy. Komisarze rządowi ulegają złożeniu z urzędów. Prezesi rad robotniczo-żołnierskich pozostają w ścisłej łączności z rządem rewolucyjnym.

Wszyscy członkowie komisji chłopskich, którzy są aresztowani, mają być natychmiast wypuszczeni na wolność, natomiast mają być aresztowani komisarze, którzy aresztowali w swoim czasie członków komisji chłopskich.

2) Znosi się karę śmierci, wprowadzoną ponownie na froncie przez Kiereńskiego. Przywraca się zupełną swobodę propagandy politycznej na froncie. Wszyscy rewolucyjni żołnierze i oficerowie, aresztowani na mocy oskarżenia o t. zw. przestępstwa polityczne, mają być niezwłocznie wypuszczeni na wolność.

3) Byli ministrowie Konowałow, Kiszkin, Tereszczenko, Malantowicz, Nikitin i inni aresztowani zostali przez komitet rewolucyjny. Kiereńskij ratował się ucieczką.

Wszystkie związki wojskowe wzywa się niniejszem, aby dołożyły wszelkich starań w celu aresztowania Kiereńskiego i sprowadzenia go do Petersburga. Wszelka pomoc okazana Kiereńskiemu będzie karana, jako zdrada stanu.

WIEDEŃ, 9 go listopada. Wojenna kwatera prasowa przesyła następującą przejętą depeszę iskrową:

„Położenie, jakie się wytworzyło w Rosji dzięki ostatnim wydarzeniom, maluje wyraźnie następująca odezwa petersburskiej rady robotników i żołnierzy.

Program:

A) Natychmiastowe wystąpienie z propozycją zawarcia demokratycznego pokoju.

B) Oddanie gruntów właścicieli ziemskich chłopom.

C) Przekazanie władzy radom robotniczo-żołnierskim i niezwłoczne zwołanie konstytuanty.

W Petersburgu zwyciężyła rewolucja robotniczo-żołnierska. Minister komunikacji aresztowany został wraz z innymi ministrami. Wszechrosyjski kongres Rad robotników i żołnierzy wyraża przekonanie, że oficjaliści i robotnicy kolejowi przedsięwezmą wszelkie środki, zmierzające do utrzymania „zupełnego porządku na drogach żelaznych.

Dzisiaj nastąpiło otwarcie zjazdu rad robotniczo-żołnierskich. Komitety armji odmówiły wysłania delegatów, którzyby wypowiedzieli się w sprawie życzeń armji. Proponujemy wam niezwłoczne delegowanie reprezentantów, wybranych z waszego łona. Odmawiać udziału w rozwiązaniu sprawy powodzenia rewolucji jest grzechem, którego nie przebaczy historja. Wybierzcie po jednym przedstawicielu na każde 25000 żołnierzy i wydelegujcie ich na Zjazd.

SZTOKHOLM, 9 listopada: (BTW.) Pet. Ag. Tel. donosi: Na posiedzeniu wszechrosyjskiego zjazdu rad rob.-żołn. jeden z członków komitetu rewolucyjnego zawiadomił, że 7 listopada Kiereńskij przemawiał w Gatczynie (35 wiorst od Petersburga) do oddziału, złożonego z 6,000 żołnierzy, wysłanych z frontu do Petersburga. Po rokowaniach oddział ten oświadczył, że narazie porzuca zamiar marszu na Petersburg.

Wojskowy komitet rewolucyjny postanowił tymczasem, ze względu na partje rewolucyjne, do których należeli ministrowie socjalistyczni, poddać ich aresztowi domowemu.

SZTOKHOLM, 9 listopad. (WAT.). Doniesienie Peter. Agen. Tel. Wszechrosyjski zjazd Rad robotników i żołnierzy wydał odezwę do wszystkich wojsk, w której wzywa je do tworzenia tym czasowych komitetów rewolucyjnych i włożenia na nie odpowiedzialności za utrzymanie porządku rewolucyjnego i stałości frontu.

Dowódcy armji mają poddawać się rozkazom tych komitetów.

Komisarze rządowi podlegają złożeniu z urzędów, władze zaś obejmą komisarze, wysłani na front przez kongres rad robotniczo-żołnierskich.

Na tem samem posiedzeniu prezes petersburskiej Rady robotników i żołnierzy, Trockij, oświadczył, że aresztowanie byłych ministrów nie jest bynajmniej aktem zemsty lub odwetu politycznego. Wszyscy ministrowie socjalistyczni wraz z całym rządem będą oddani pod sąd z powodu udziału w sprzysiężeniu Korniłowa.

Żałby stale centralny komitet wojskowy, dokonano wyborów do tego ostatniego. Głosy padły na: jenerała Focha dla Francji, jenerała Wilsona dla Anglji i jenerała Cadorny dla Włoch. W celu zastąpienia Cadorny we włoskiej komendzie naczelnej, konferencja wydała rozkaz, mianujący szefem sztabu jeneralnego jenerała Diaza, a jego pomocnikami jenerałów Badoglio i Giardino.

LUGANO, (BTW.) — Urzędowy komunikat włoski z dnia 9 listopada: Dnia wczorajszego trwał w dalszym ciągu odwrót naszego wojska. Główne siły nasze zdołały cofnąć się bez przeszkód. Arjergardy powstrzymywały napór przeciwnika w dzielnie prowadzonych utarczkach pomiędzy górzystą miejscowości. Vittorio a ujściem Monticano do Livenzy. Nasi lotnicy walczyli z lotnikami nieprzyjacielskimi i obrzucili ponownie bombami wojsko przeciwnika nad Tagliamento.

TRYEST, (BTW.) — Biuro koresp. donosi; Dnia 6 listopada Cesarz udał się przez Corvignano i San Giorgio di Nogaro do Latisuny nad Tagliamento.

Linja Livenzy

WIEDEŃ, (BTW.) Wojenna Kwatera Prasowa donosi: Walki postępują pomyślnie. Linja Livenzy przekroczona została na całym froncie.

Mowa Balfoura.

Podczas dyskusji w izbie gmin o celach wojennych Balfour powiedział:

Koalicja walczy przedewszystkiem o to, aby Europa uwolniona została od panowania wojskowego Niemiec. Dawano tu do zrozumienia, że rządy koalicji zmieniły swe cele wojenne i że my tylko nie ogłosiliśmy dotąd swych celów wojennych. A tymczasem, właśnie państwa centralne w odpowiedzi swej na notę papieską nie złożyły żadnego oświadczenia ani w sprawie Polski, ani w sprawie Belgji. Balfour przeczy, jakoby cele wojenne Anglji były imperjalistyczne. Według niego, zwołanie kongresu nie jest celowe; przedtem musiałyby Niemcy zmienić swego ducha.

W sprawie Chełmszczyzny.

KRAKÓW, (BTW) — Z Wiednia donoszą do „Głosu narodu": Deputacja, złożona z pp. Jana Bielskiego. Feliksa Leśnickiego i Kazimierza Lisowskiego, przybyła do Wiednia i zjawiła się w sobotę w naczelnej komendzie armji, domagając się przyłączenia powiatów; chełmskiego, hrubieszowskiego i tomaszewskiego do guberni chełmskiej także pod względem gospodarczym. Deputacja otrzymała w odpowiedzi oświadczenie, że na razie rzecz ta nie da się przeprowadzić. lecz jenerał-gubernatorstwo poleciło pośpieszyć tym powiatom z wydatną pomocą, zwłaszcza na wiosnę. Delegowany też będzie do prowadzenia spraw tych okręgów osobny delegat, który utrzymywać będzie łączność z jenerał-gubernatorstwem. Jenerał odbędzie po tych powiatach podróż inspekcyjną. Deputacja była także w Kole polskiem i ministerjum spraw zagranicznych.

Polscy technicy w Rosji.

Polski technik p. Kotarski wygłosił w Moskwie interesujący referat o technikach naszych w Rosji. Z referatu tego przytaczamy następujące ciekawe szczegóły:

Bardzo ciekawy referat wygłosił inżynier Kotarski „O stanowisku technika Polaka w Rosji". Pierwszymi technikami polskimi w Rosji byli zesłańcy polityczni, którzy w katordze syberyjskiej kuli kruszec. Setki tysięcy ich zginęło bez śladu, jednostki wszakże wybiły się i położyły podwaliny wielu gałęziom przemysłu rosyjskiego. Mówca wspomniał znane powszechnie nazwiska — Poklewskiego-Koziełła, Czyżewskiego, Rylskiego, zesłańców z 1831 roku.

W niedługim czasie potem do technicznych uczelni rosyjskich zaczęła napływać młodzież polska, najpierw z Litwy i Rusi, następnie z Korony. Uczelnie te, napół wojskowe, kierowały młodzież na służbę rządową. I oto w służbie państwowej wybijają się tak wybitne siły, jak generał Kierbedź, pierwszorzędny konstruktor mostów, twórca mostu żelaznego w Warszawie, generał Żyliński, inicjator i wykonawca osuszenia Polesia polskiego, oraz kierownik prac hydrotechnicznych w Turkiestanie.

Kolejarstwo i górnictwo rosyjskie wiele bardzo zawdzięcza technikom polskim. W dziale techniki wojennej również Polacy wydali znaczną ilość poważnych sił, lecz w miarę wzrostu technicznej umiejętności wśród Rosjan muszą oni ustępować im miejsca.

Obecnie sytuacja się zmieniła. Rosja urzędowe stanowiska techniczne obsadzać będzie swoimi ludźmi, których spory zastęp przybędzie jej ze zlikwidowanych dzielnic. Przemysł już został opanowany przez obcych. Po wojnie kapitał przemysłowy będzie odgrywał olbrzymią rolę. Nam brak kapitału i przyszłość techników Polaków w Rosji zależeć będzie od losu obu krajów. Zasadniczą rolą techników polskich w Rosji będzie przedstawicielstwo przemysłu polskiego, przyczem nie wolno będzie zapominać o obowiązkach obywatelskich, poza zwykłą stroną handlową przemysłową.

Przemysł cudzoziemski zwycięża swoją ścisłą organizacją. Polacy dotąd byli w rozsypce, należy pomyśleć jednak o planowej organizacji.

Strzelcy polscy.

W „Utro Rosji" ukazał się ciekawy zbiór wrażeń korespondenta pisma tegoż p. Markowa z Bychowa, o stosunkach w dywizji strzelców polskich.

„Oprócz tekińców, spokojnie spacerujących po niebrukowanych i wązkich drewnianych kładkach, zastępujących w Bychowie (miejsce więzienia Korniłowa) chodniki, fizjognomję zapadłej mieściny białoruskiej zupełnie zmieniły wojska polskie.

Nie są to już ci Polacy, których widziałem w okresie ich formowania, kiedy komisarz musiał jeździć poskramiać zbuntowany pułk strzelców polskich do Kozowa. Przydzielony do wojsk polskich żywioł rosyjski z guberni kostromskiej, wiackiej i orłowskiej znikł tu zupełnie. Nie dyscyplina utrzymuje żołnierza polskiego w łączności z oficerami, lecz duch narodowy, który ku poniżeniu i hańbie utraciła prawie zupełnie armja rosyjska, oślepiona przez napół zrozumiałą dla niej „międzynarodówkę".

Najokropniejszą karą dla Polaka-żołnierza i oficera, — to odesłanie z powrotem do wojsk rosyjskich, co zamyka już odkomenderowanemu ponowny dostęp.

Oficerowie polscy którzy nie tak dawno jeszcze byli razem z nami w szeregach rosyjskich, ongi sławnych i zwycięskich, nasi starzy koledzy, mówią teraz:

— Nie rozumiemy jak mogą żyć i słuchać pod brzemieniem obrazy i upokorzeń oficerowie rosyjscy!

I rzeczywiście oficer rosyjski, ten zhańbiony męczennik, ma czego zazdrościć oficerom Polakom.

Mają oni autorytet zwierzchników i ścisłą łączność.

— Obyśmy tylko stopę na naszej ziemi ojczystej postawili—mówią Polacy—a nie wydrzecie jej nam. Nikt nam nie wydrze, nauczyły nas dzieje i lata jarzma obcego.

A teraz Rosja ginie,—dodaje „Utro Rossji" — z powodu tych samych błędów i roztarek, z powodu których zginęła Rzeczpospolita.

Reforma wyborcza a kwestja polska

„W Tagu" pisze von Jagwitz:

Wprowadzenie prawa wyborczego do sejmu pruskiego, takiego, jakie istnieje dla parlamentu, powiększyłoby liczbę posłów polskich do mniej więcej piędziesięciu. Tow. kresów wschodnich sądzi, że dla powiatów z ludnością polską powinny być stworzone klauzule, może w ten sposób. że w tych okręgach obieranoby dwóch posłów i to obu kandydatów, którzyby mieli największą liczbę głosów, bez wyborów ściślejszych.

Z widowni wydarzeń.

Sprawa polska.

BERLIN. Dzisiejszy „Lokalanzeiger" pisze: Sprawa polska, która jak donoszono wysunęła się na pierwszy plan wśród innych spraw politycznych, będzie stanowiła główny przedmiot rozważań w komisji głównej parlamentu Rzeszy, mającej zejść się 18 lub 19 b. m., oraz w delegacjach austrjacko węgierskich, powołanych do Wiednia na dzień 3 grudnia.

Pokój za 2 tygodnie?

BAZYLEA, 9 listopada. „Neue Korrespondenz" donosi z Londynu, że w tamtejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż w tych dniach oczekiwać należy nowych propozycji pokojowych.

Tym razem postawiony będzie wniosek, ażeby jeszcze przed upływem bieżącego miesiąca zjechało się w Bernie po dwu delegatów z każdego państwa wojującego, w celu omówienia przedwstępnych warunków pokoju.

Wskazując na toczące się obecnie narady zarówno śród wężów stanu koalicji, jak i państw centralnych, wspomniane koła londyńskie określają nawet ściśle termin ogłoszenia owych propozycji, mianowicie—na dzień 21 listopada.

BERLIN, 9 listopada. Omawiając doniesienie „Neue Korrespodenz", co do spodziewanych nowych propozycji pokojowych, dzienniki wyrażają wątpliwość, czy moment obecny nadaje się istotnie do podobnych wystąpień.

Przypuszczać należy, że mocarstwa poczekają przedewszystkiem na rezultaty prac konferencji berneńskiej „dla studjów nad trwałym pokojem", której termin otwarcia ustalono ostatecznie na dzień 19-ty listopada.

Posiedzenia tej konferencji odbywać się będą w ten sposób, że jednego dnia zbiorą się delegaci państw neutralnych i centralnych, a następnego — neutralnych i koalicji.

Ze strony niemieckiej w konferencji tej wezmą udział: Edward Bernstein, dr. David, Dernburg, Erzberger, v. Gerlach, Wolfgang Heine, ks. Aleksander Hohenlohe, prof. Niemeyer, prof. Piloty, Quidde, Scheidemann, prof. Schücking i Gotheim.

Z drugiej strony pisma stwierdzają, na najlepszym barometrze politycznym, giełdach, że istotnie daje się wyczuwać nastrój, zapowiadający bliskość wielkich wypadków.

We Włoszech.

LUGANO, (BTW.) — Agencja Stefaniego donosi z Rzymu: Po powzięciu na konferencji w Rapallo rezolucji, co do utworzenia międzykoalicyjnej najwyższej rady politycznej dla całego frontu zachodniego, z której współdziałać...

W ten sposób nawet w powiatach bardzo polskich mieliby niemieccy kandydaci widoki reprezentowania okręgu obok posłów polskich. Podobnie należałoby postępować i przy wyborach komunalnych. Przedewszystkiem jednak na czele administracji powinni stać mężowie, prowadzący kurs niemiecki.

Kościuszce.

Nie tem Tyś wielki Wodzu z pod Racławic,
żeś szablą kreślił swej Ojczyzny imię
że przez Cię błysło, jak widmo olbrzymie
we krwi swych synów, — w zygzakach
błyskawic.

Nie tem Tyś wielki, że ono gasnące
na Twoich ustach jak talizman zgasło,
bo tych, co imię to mieli za hasło
w godzinę śmierci, — tych było tysiące...

Aleś tem wielki, żeś w kos świetlnej łunie
z chłopskiego serca skrzesał iskier krocie;
żeś wykuł w duszach, w tem najszczerszem
złocie
miłość Ojczyzny—we łzach i w piorunie...

Aleś tem wielki, żeś duszę swą jasną
zapalił Polsce, jak złota pochodnię
co już wiek płonie nad nami pogodnie
dla dusz znękanych, dla serc, które gasną..

Że dziś nam surmy wieszczą Zmartwych-
wstanie
i że się gromy o pierś naszą kruszą, —
że sercem jednem, — żeśmy jedną duszą—
To za Twą sprawą—Ty! Wodzu w sukmanie.

Józef Gałuszka.

Litwa, paźdz. 1917.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca

Dnia 10/XI

Z Rady Miejskiej.

Wczoraj o godz. 5 i pół po południu odbyło się VII posiedzenie Rady miejskiej, które wobec przedstawicieli magistratu, radnych i licznie zgromadzonej publiczności otworzył nowomianowany prezes Rady dr. Zieleniewski, zaznaczając, iż pomimo istnienia Rady miejskiej z wyborów mianowanie przewodniczących według dotychczasowej ordynacji wyborczej spoczywa w rękach władz nadzorczych, przyczem zwrócił się do radnych z prośbą o obdarzenie go całkowitem zaufaniem. Następnie zaś zawiadomił zebranych, iż na miejsce pp. Meyerholda i Borowskiego, powołanych na ławników magistratu, w skład Rady weszli na mocy ordynacji wyborczej pp. Józef Gąsiewski i Kowalski.

Przed przystąpieniem do porządku obrad przewodniczący w imieniu Rady zgłosił wniosek, aby wybrani na zjazd do Warszawy delegaci złożyli hołd Radzie regencyjnej. Wniosek ten przyjęto nader życzliwie przez powszechną aklamację, przyczem dr. Falkowski wniósł okrzyk na cześć Rady. Jedynie r. J. Strzelecki wypowiedział swe odrębne zapatrywanie w danej sprawie.

Dalej przewodniczący odczytał szereg listów i podań, które wpłynęły do prezydjum, między innemi: podanie inspektora szkolnego o wydelegowanie do Rady szkolnej okręgowej dwóch radnych, korespondencję kom. żywnościowej, zawiadomienie naczelnika powiatu w sprawie zatwierdzenia ławników; list r. Pojawskiego w sprawie złożenia mandatu członka komisji rewizyjnej i t. p.

Po wysłuchaniu zawiadomień przewodniczącego zabrał głos dr. Falkowski, wnosząc nagłą interpelację w sprawie aprowizacji miasta Sosnowca. Na szereg zapytań, dotyczących przemytnictwa, braku mąki pszennej, niedostatecznego dowozu kartofli, niewłaściwego podziału żywności pomiędzy Komisje żywnościowe: chrześcjańską i żydowską—p. nadburmistrz przyrzekł złożyć miarodajne wyjaśnienia na następnem posiedzeniu.

W związku z powyższą interpelacją dr. Falkowski zaprojektował utworzenie specjalnej komisji, która zajmie się opracowaniem odnośnego memorjału do władz centralnych. W skład rzeczonej komisji drogą imiennego głosowania wybrani zostali pp. Jankowski, Kwiatek i Kuliński.

Przystępując do punktu pierwszego porządku obrad, radni bez dyskusji zatwierdzili wniosek magistratu w sprawie wyasygnowania dozorowi kościelnemu bezprocentowej pożyczki w sumie 2,000 mk. na pokrycie kosztów utrzymania budynków parafjalnych. Pożyczka zwrócona będzie magistratowi w 6 miesięcy po zawarciu pokoju.

Wniosek magistratu w sprawie zaciągnięcia przez miasto pożyczki w wysokości 1,000,000 mk. referowany był przez członka komisji budżetowo-finansowej r. Jankowskiego. Zgodnie z rozporządzeniem władz okupacyjnych magistrat postanowił zaciągnąć powyższą pożyczkę, która wypłaconą będzie przez Polską krajową kasę pożyczkową na poczet należności na surowce, zarekwirowane przez władze wojskowe. Poszkodowanym kupcom i przemysłowcom wydane będą obligacje miejskie, płatne w 3 lata po zakończeniu wojny. Przed powyższym terminem obligacje te będą realizowane za pośrednictwem Krajowej kasy pożyczkowej.

W kwestji tej powstała ożywiona dyskusja: r. Kwiatek proponował uchwalenie pożyczki odłożyć do czasu, gdy dostatecznie będzie wyjaśniony stosunek Rady do magistratu; r. Wieczorek postawił wniosek zredukowania sumy pożyczki do 100,000 mk., która to kwota niezbędną jest na pokrycie wydatków, związanych z utrzymaniem tanich kuchen i instytucji filantropijnych; r. Strzelecki zaprojektował wprowadzić podatek od majątku, pobierany przez miasto na pokrycie pożyczki. Przed przystąpieniem do głosowania zarządzona została trzechminutowa przerwa, po której dr. Falkowski w imieniu znacznego grona radnych wniósł poprawkę do wniosku magistratu, redukującą sumę pożyczki do 250,000 mk. Magistrat jednak oświadczył, że już zostały zaciągnięte zobowiązania na sumę 300,000 mk., od której Krajowa kasa pożyczkowa pobiera procent. Ostatecznie po licznych przemowach i wyjaśnieniach zapadła uchwała, upoważniająca magistrat do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 300,000 mk.

Zapowiedziane wybory 2 wice-przewodniczących Rady nie doszły do skutku. Dr. Falkowski złożył w tej sprawie wniosek, iż Rada miejska uznaje nadal p. J. Borowskiego jako wice-przewodniczącego Rady. Niemal jednogłośnie uchwalono, iż wszelkie tego rodzaju przymusowe nominacje władz nadzorczych niezgodne są z życzeniem radnych.

Wniosek magistratu w sprawie podwyższenia kredytu na urządzenie Sądu Okręgowego do wysokości 85000 mk. (nie zaś do 25000, jak pomyłkowo zaznaczone było w uprzednio rozesłanych zawiadomieniach) — wywołał dłuższą dyskusję, w której brali udział r. r. Nowakowski, Wieczorek, Landau, Jankowski, Strzelecki i inni. Przy głosowaniu wniosek magistratu większością głosów zaakceptowano.

Z powodu spóźnionej pory (godz. 10 min 15) rozpatrzenie pozostałych spraw postanowiono odłożyć do następnego posiedzenia, które odbędzie się w poniedziałek dnia 11 b. m. o godz, 6 wieczorem.

Nabożeństwa.

Jutro, w niedzielę, porządek nabożeństw w sosnowieckim kościele parafjalnym następujący: Msze św. o g. 6 i. pół, o 8, o 9 i 10 rano, Suma o 11, Nieszpory o 3 po poł.

— Ratujcie dzieci. Wobec wzrastających potrzeb ratownictwa dzieci w naszem mieście, na co obracane są składki miesięczne, zbierane przez wydział imienia H. Sienkiewicza dla dobrowolnego opodatkowania się przy R. M. O., miejscowe drużyny Związku Harcerstwa Polskiego podjęły się zestawienia list płatników oraz inkasowania składek na rzecz tego wydziału. Harcerze zostali zaopatrzeni w legitymacje, upoważniające ich do zbierania składek, na co będą wydawać pokwitowania. Wydział ma nadzieję, że szerszy ogół mieszkańców naszego miasta poprze materjalnie dążenia jego, przez co osiągnie się fundusze na dalsze ratownictwo dzieci w ochronach, „Kropli Mleka" i kolonjach wiejskich.

— Loterja R. G. O. Ciągnienie IV klasy loterji klasycznej R.G.O. rozpoczyna się w nadchodzący poniedziałek. Przypominamy więc, iż dziś upływa ostatni turmin wymiany losów.

— Loterja dobroczynna. Sekcje rozdawnictwa odzieży przy Sosnowieckiem Chrześcjańskiem Towarzystwie Dobroczynności urządzają loterję pieniężną, celem pozyskania odpowiednich funduszów, na zaopatrzenie ubogiej dziatwy szkolnej w odzież i obuwie. Bliższe informacje o loterji z powodu braku miejsca odkładamy do następnego numeru.

— Z życia Związku. Zarząd Polskiego Związku Zawodowego czeladników piekarskich zawiadamia za naszem pośrednictwem swoich członków, że dn. jutro o godz. 6 wiecz. urządza we własnej sali przy ul. Marjackiej Nr. 1 w Pogoni nadzwyczajne ogólne zgromadzenie.

— Odczyt na Pogoni. Jutro, w niedzielę, o g dz. 2 po południu w sali Związku na Pogoni odbędzie się zebranie robotników, na którem p. Jan Hempl wygłosi odczyt o znaczeniu związków zawodowych i kooperatyw spożywczych.

— Pogadanka. Jutro, w niedzielę, o godzinie 4-ej po południu w Gospodzie Mieszczańskiej odbędzie sie pogadanka naukowa z dziedziny fizyki.

— „Społem" ukazał się Nr, 10 — zawiera: Hołd Kościuszce, kartki z dziejów spekulacji (zestawienie cen w sklepach), otwarcie szkoły w Ołtarzewie, Opodatkowanie stowarzyszeń według nowych przepisów z dnia 5 lipca 1916 r. Prócz wiadomości dotyczących ruchu spółdzielczego za granicą, szeroko jest obrazowane życie stowarzyszeń na ziemiach polskich, jak w Lublinie, Częstochowie, Liskowie, Włocławku, w Mszanie Dolnej w Galicji, opis uwzględnia i nasze Zagłębie. P. Bielak opisuje swoje wrażenia z odwiedzin stowarzyszeń saturnowskiego „Praca" i „Robotnika" na Niemcach. Korespondencje z Dąbrowy o kursach odbytych Stow. „Zgoda" przy kopalni Czeladź i Stow. spożywców w Łagiszy odpowiadają na kwestjonarjusz w sprawie ruchu oświatowo-kulturalnego w stowarzyszeniach. Artykuł „Nasze niedomagania" omawia wady w stowarzyszeniach, których należy unikać. Krótkie wieści z kraju i sprawozdanie War. Związku Stow. spoż. za pierwsze półrocze r. b. zamykają numer w treści bogaty i interesujący, doskonale ilustrujący cele i potrzebę współdzielczości.

— Koncert Barcewicza. Dziś, w sobotę, w Teatrze Zimowym odbędzie się zapowiadany koncert Stanisława Barcewicza z udziałem Józefa Węgrzyna (deklamacja) Ady Makow (śpiew) i Zofji Librecht-Makow (fortepian).

— Koncert. W dniu 15 listopada odbędzie się koncert słynnej śpiewaczki p. F. Kaszowskiej, która wystąpi z bardzo urozmaiconym, a dla miłośników sztuki muzycznej nadzwyczaj ciekawym programem. Między innymi odtworzone będą pieśni p. Kazimierza Meyerholda przy fortepianowym akompanjamencie kompozytora.

— Teatr Ludowy. Dziś na scenie Teatru Ludowego ukaże się zapowiedziany wodewil „Robert i Bertrand". Sztuka ta cieszyła się ogromnem powodzeniem w Warszawie, szczególniej podoba się „Polka na bosaka". Ze względu na techniczne przygotowania popołudniowego przedstawienia nie będzie.

— Zacisze. Dziś i dni następnych wielce urozmaicony program obrazów między innymi interesujący dramat amerykański p. t. Żółty płomień. Nad program — 2-aktowa farsa pełna humoru i śmiechu p. t. Pokój Nr. 22. Bliższe szczegóły w programach.

— Kino Oaza. Od 10 do 13 b. m. 5-aktowa tragedja „Tańczący błazen" w roli głównej występuje znany duński artysta Harrison.

GUMA.

Ze źródła urzędowego otrzymujemy następujące: „Pod datą 9 października 1917 r. Jenerał-Gubernator zarządził ponowne zgłaszanie gumy i wyrobów gumowych. Ogłoszenie obwieszczenia zostało uskutecznione w Nr. 20 ym Urzędowego Dodatku do Gazety Urzędowej Władz Cesarsko-Niemieckiej w Warszawie. W myśl rozporządzenia podlegają zgłoszeniu: guma, kauczuk, balata, gutaperka, odpadki gumowe wszelkiego rodzaju, opony i węże do rowerów, obręcze gumowe pełne, nici gumowe sprzędzone i nieoprzędzone, stare kalosze. Towary te zostały już zasekwestrowane na mocy rozporządzenia z dnia 24 maja 1916 r. grupa B., paragraf 1, cyfra 11. Towary należy zgłosić bez względu na to, czy są już zameldowane lub zwolnione od sekwestru. W szczególności podlegają obowiązkowi zgłoszenia opony i węże do rowerów i pełne obręcze gumowe dorożek. Zgłoszenie winno być uskutecznione do dnia 10 listopada 1917 roku. Dosłowny tekst rozporządzenia można przejrzeć w pokoju Nr. 8, Wydziału Surowców Wojennych w Warszawie przy ul. Bielańskiej.

Z Będzina.

+ Porządek nabożeństw jutro, w niedzielę, w miejscowym kościele następujący: prymarja o godz. 7, msze św. o 8 i pół i 9 m. 15; suma o 11, nieszpory o 3 i pół.

+ Kursy rzemieślnicze. Z dniem 1 grudnia otwarte zostają kursy rzemieślnicze w szkole p. Burakiewicza przy ul, Kościuszki; zapisy przyjmuje p. St, Szperling przy tejże ulicy pod Nr. 10.

+ Sprzedaż kapusty. Komisja aprowizacyjna dla ludności chrześcjańskiej ozpoczęła sprzedaż kapusty po mk. 5,50 za pud, „przystępnie" kalkulowana cena nie wiele jest mniejszą od cen sklepowych,

+ Z teatru. Występy tragika p. K. Adwentowicza w trzech sztukach: „Samson i Dalila", „W Przystani" i „Budowniczy Solness" wystawionych w dniu 6, 7 i 8 b. m. cieszyły się zasłużonym powodzeniem.

+ Z Sądu. Oskarżona K., o kradzież kartofli została skazana na dwa tygodnie więzienia. Ponieważ pod sądna motywowała przestępstwo swe głodem i dotąd karaną nie była, wykona-

nie wyroku zawieszono na dwa lata dla zrehabilitowania się oskarżonej.

Za znęcanie się nad końmi Mordka Holender przez sąd tutejszy skazany został na zapłacenie 20 marek kary lub trzy dni aresztu.

Z kraju

□ **Zjazd kupiectwa polskiego.** Wśród kupiectwa polskiego okupacji austrjacko - węgierskiej rozpoczął się ostatnio żywy ruch organizacyjny, mający na celu uzdrowienie stosunków i stworzenie silnych podstaw do rozwoju tej ważnej dziedziny gospodarstwa narodowego. Wyrazem tego ruchu był ogólny Zjazd kupców polskich z całej okupacji odbyty w ubiegłą niedzielę w Radomiu, do którego wstępnem niejako przygotowaniem był Zjazd kupców ziemi Kieleckiej, zwołany na dzień 28 października do Kielc. Zjazd radomski posiada dla kupiectwa polskiego doniosłe znaczenie, opracowano tam bowiem memorjał do władz okupacyjnych, streszczający dzisiejsze postanowienie stanu kupieckiego.

Dodatkowa lustracja koni.

Ze źródła urzędowego komunikują nam: Dnia 12 go, 13-go i 14-go listopada r. b. odbędą się w warszawskim okręgu miejskim dodatkowe lustracje w celu pokrycia zapotrzebowania koni wojskowych przez armję. Terminy wyznaczone są: na poniedziałek, d. 12-go listopada o godź. 8 m. 30 rano dla okręgów milicyjnych: 1-go, 2-go, 3-go, 8-go, 10 go, 11-go, 13 go, 14-go i 15 go; na wtorek dnia 13-go listopada, o g. 8 m. 30 przed południem dla okręgów milicyjnych: 4-go, 5-go, 6-go, 7 go, 9-go, 12 go, 17 go, 18-go i 20-go; na środę, d. 14 go listopada, o godz. 8 min. 30 rano dla okręgów milicyjnych: 16-go, 19-go, 21-go, 22-go, 23-go, 24, 25 i 26.

Należy sprowadzić wszystkie konie łącznie z jednorocznymi (jednak z wyjątkiem źrebiąt ssących oraz koni wojskowych i koni niemieckich władz administracyjnych). Sprowadzić należy również te konie, które były sprowadzone, lecz nie były zakupione na targach poprzednich. Karmiące kobyły, mające młode źrebięta, które nie mogą utrzymać się samodzielnie, muszą znajdować się na miejscu wraz ze źrebiętami.

Właściciele są obowiązani zaprezentować konie swe osobiście. O ile to nie jest możliwe, są obowiązani wydać swym zastępcom dowód, upoważniający ich do odbioru pieniędzy. Wszystkie konie należy prezentować na tręzlach lub uzdach (nie na smyczach) i doręczać je wraz z niemi.

Osoby cywilne, reprezyntujące konie winny mieć przy sobie paszporty. Wszystkie konie bez względu na to, czy są zdatne do służby wojennej, czy też nie, muszą po skończonym przeglądzie być zaopatrzone w znak wypalany komisji dla przeglądu koni. W przeciwnym razie podlegają sekwestrowi i konfiskacie bez odszkodowania. Prócz tego właścicielom grozi surowa kara. Właściciele, sprowadzający konie na wyznaczone terminy z opóźnieniem, ściągają na siebie karę porządkową lub 10 dni aresztu.

Osoba inteligentna

pracowita znająca się na gospodarstwie i kuchni z dobremi świadectwami, przyjmie miejsce do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Wiadomość: Administracja „Kurjera Zagłębia", pod Nr. 580.

Urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu 1700

ulica Dęblińska Nr. 11 (Iwangrodzka)

ma zajęcie

dla: **kucharek, służących,** do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicę.

Wielką ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego Litwy i Kurlandji zarobek marek 1,80 do 2,60 i całe utrzymanie z pomieszkaniem. Także murarzy i robotników budowlanych i parobek do koni, oraz potrzeba 3 fryzjerów Polaków.

Tamże poszukują pracy w kraju.

szwaczki, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki, inżynier.



Jeśli binokle potłuczone to zmartwienie zbyteczne

gdyż szybko i tanio naprawia wszelkie uszkodzenia binokli i okularów

SPECJALISTA OPTYK-MECHANIK

J. Manela w Sosnowcu

ul. MODRZEJOWSKA nr. 1.

Bogaty wybór oprawek znanej marki „KOSMA".

Dobieranie szkieł ściśle wg. recept lekarskich.

REPARACJE—NA POCZEKANIU.

Własnym wynalazkiem sklejam oprawki i klamry do włosów.

Poszukuje się rutynowanego

buchaltera

od zaraz. 2194

Oferty uprasza się składać Zarząd Chrześć. Tow. Dobrocz. w Sosnowcu ul. 3 Maja Nr. 4.

FABRYKA ROWERÓW

Stanisława Krzywańskiego,

BĘDZIN, Słowiańska 8,

Oddział w Dąbrowie, ul. 3-go Maja 9.

Poleca: rowery nowe i używane, wszelkie części i przybory, hurtowo i detalicznie; reperacje; przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach nizkich. Reperacja maszyn do szycia i gramofonów 2133

— — — Cenniki na żądanie. — — —

Dla nowouformowanego kompletu w godzinach wieczorowych wykłady

Języka Niemieckiego

rozpoczną się 17 listopada r. b. Zapisy przyjmują

Wyższe Kursy Handlowe, O. Wolskiej w Sosnowcu, Targowa Nr. 12

od 4—9 w., oprócz niedziel i świąt, Konstantynów, Kamienna 5 od 1—2 po poł. codz. UWAGA: Wykłady odbywają się metodą Berlitza; t. z. uczący się słyszy i mówi od pierwszej lekcji po niemiecku 2196

ZAKŁAD GIMNASTYKI LECZNICZEJ I ROZWOJOWEJ

Amelji Duszyńskiej

pod kierunkiem lekarskim Dr. M. Wołkowicza.

Sosnowiec, ul. Małachowskiego Nr. 4. 2166

Zapisy do kompletów od 3 — 6 po południu. Masaż leczniczy stosowany na miejscu i na mieście.

Przy ul. Kościelnej Nr. **Teatr Ludowy** pod k. Wł. Bernatowicza.

Dziś w niedzielę 11-go listopada 1917 r. 2195

Robert i Bertrand

(dwaj złodzieje)

✻ ✻ ✻ wodewil w 3-ch aktach WŁ. ANCZYCA. ✻ ✻ ✻

Od trzech miesięcy nie schodzi z repertuaru teatru Nowości w Warszawie,



Potrzebni

chłopcy do roznoszenia gazet. Zgłaszać się zaraz do Administracji „Kurjera".

Osoba

inteligentna skromnych wymagań posiadająca dobre świadectwa poszukuje zajęcia się gospodarstwem lub jako wychowawczni do dziecka. Wiadomość w „Kurjerze". 2190-3-1

Mechanik

długoletnia praktyka, obeznany z maszynami i kotłami parowymi, tartakami młynami, wyrobem mebli giętych, poszukuje posady w Królestwie lub zagranicą. Wiadomość „Kurjer" pod „Fachowiec". 2197-3-1

Kamienica

2 piętrowa z oficyną i placem frontowym do sprzedania. Wiadomość od godziny 8—12 rano Sosnowiec — Sielce. ul. Kaliska 29 Wojtaniec. 2201-3-1

Do sprzedania

dom I piętrowy murowany 4 pokoje 4 kuchnie Wiadomość ul. Grojecka Nr. 33 w Czeladzi Kotuła. 2189-1-1

Zgubiono

książkę żywnościową wydaną przez kop. Hr. Renard Józefowi Czapli Zwrócić. „Kurjer" 2200

Pianino

kanapę, szafę, stoliki, różne meble wysprzedaję Czysta 5. 2199-1-1

Sześcioklasistka

udziela lekcji korepetycji, przygotowuje do gimnazji żeńskich po cenie przystępnej. Ulica Trzeciego Maja domy Kolejowe Nr 11 2023

Dom

do sprzedania w Modrzejowe, przy nowym szybie. Wiadomość w Administracji „Kurjera" 2198-3-1

Okazyjnie

sprzedam 200 pudów buraków pasternych ulica kościelna Nr. 7 Ig. Kapica. 2204-1-1

Tanio

do sprzedania w Zawierciu 2 domy murowane z cegły, ze sklepami. Wiadomość w Częstochowie, ul. Teatralna Nr. 45. 2117

Poszukuje się

200000 mk, pożyczki na nizki procent, na I № hip domu przy Dęblińskiej № 1 w Sosnowcu 3192-5-1

Poszukuję

kupna dobrych skrzypiec. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Zagłębia". 2186-2-1

Potrzebna

dziewczyna do posług. Wiejska 10 m. 15. 2187-2-1

Do sprzedania

folwark i młyn parowy wraz z domem w dobrym punkcie w cenie około 35 tysięcy marek. Wiadomość w Redakcji. 2191-5-1

Indyki

sprzedam. Wiadomość ul. 3 Maja 40.

Praktykantka

14 — 15 letnia zaraz potrzebna do księgarni Główna 22.

Potrzebni

zaraz: podmajster ciesielski i 10 cieśli. Zgłaszać się: kop. „Wiktor" w Milowicach do podmajstra Wieczorka. 2183

Kino-Oaza

vis á vis dworca kolejowego.

Program № 22. **Od wtorku 6 do wtorku 13 listopada 1917 r.** Program № 22.

Pierwszy obraz w tym sezonie.

Tańczący błazen

Nieporównana pod względem treści i gry tragedja w 5 częściach ze słynnym duńskim artystą Harrisonem w roli głównej.

Nad Program. **Kapitan Grogg w, Balonie** komiczny.

Anons od 13 listopada **„Honor" ze słynną z piękności i gry Mia Mau.** Nad program. **Uroczystości wprowadzenia Rady Regencyjnej.** 2192

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA", ul. Dęblińska Nr. 11.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.